

Dziś możemy przekazywać informacje z każdego miejsca na świecie za pomocą sieci komórkowej. Przyzwyczailiśmy się do tego, że nie ruszamy się z domu bez swojego smartfona. Łatwo zapomnieć, że przed wynalezieniem urządzenia przekazującego dźwięki na odległość, krótkie informacje wysyłało sobie nawzajem przez posłańców. A sto lat temu niewielu mieszkańców Warszawy posiadało telefony stacjonarne, połączone kablem z linią telefoniczną. Aż trudno uwierzyć, że ludzie byli szczęśliwi, nie mając własnego smartfona, a jednak!

Przenieśmy się więc w tamte czasy i skonstruujmy prosty aparat do przekazywania dźwięków. Jesteście gotowi?

Prosty aparat telefoniczny – instrukcja wykonania

Potrzebujemy:

- dwa puste plastikowe kubeczki po jogurcie
- sznurek lub mocną nić
- igłę
- nożyczki
- zapałki (wykałaczki)

Zróbcie igłą dziurkę w środku dna każdego kubeczka.

Przewlecźcie przez dziurkę długą nitkę i zawiążcie ją na supeł wewnątrz każdego kubeczka. Końce nitki muszą być solidnie zasupłane. Można je zabezpieczyć przez zawiązanie na końcach kawałka zapałki, bądź wykałaczki.

Telefon gotowy. Niech każde z was przejdzie teraz do innego pomieszczenia. Aby aparat zaczął działać, nitka musi być napięta i nie można jej dotykać. Nie powinna również stykać się ze ścianą.

Poproś drugą osobę, żeby przyłożyła kubek do ucha, a ty powiedz coś do swojego kubeczka. W ten sposób możesz przekazywać tajne informacje albo opowiedzieć młodszemu rodzeństwu bajkę na dobranoc. Życzymy udanego eksperymentu!